

Andrzej FISTER-STOGA

TEOLOGIA CIAŁA W AMERYCE

Amerykanie są znacznie bardziej niż Europejczycy aktywni, w mniejszym stopniu „osaczeni” przez niuanse. Stary Kontynent ma jednak do zaoferowania również istotną wartość: sztukę życia. Amerykanie odnajdują bowiem w Europie kulturę i styl życia codziennego, które w swej istocie bliskie są przestaniu teologii ciała – radosnej integracji ducha i ciała we wszystkich sferach życia, bez ulegania naciskom utylitaryzmu.

Słowami „teologia ciała” określamy teologiczną antropologię rozwijaną przez Jana Pawła II w cyklu tak zwanych katechez środowych, ogłoszonych w okresie od 5 września 1979 roku do 28 listopada 1984 roku. Wielu entuzjastów teologii ciała upatruje w tych papieskich katechezach klucza, który może uczynić Ewangelię bardziej zrozumiałą dla współczesnego człowieka, szczególnie w kontekście interpretacji ludzkiej cielesności i seksualności. Papieski biograf George Weigel w *Świadku nadziei* stwierdził, że teologia ciała jest niczym teologiczna „bomba zegarowa”, której wybuch w trzecim tysiącleciu wywoła wiele pozytywnych skutków w życiu Kościoła¹. Jeżeli diagnoza ta jest trafna, zastanawiać musi, dlaczego teologia ciała jest w Europie prawie nieznaną, dlaczego także w Polsce zainteresowanie tym istotnym duchowym i intelektualnym dziedzictwem Jana Pawła II jest tak niewielkie. To, na co głuchy jest Stary Kontynent, amerykańscy katolicy wzięli sobie głęboko do serca, tworząc w Stanach Zjednoczonych dynamiczne ośrodki intelektualnego i duchowego pogłębiania teologii ciała. Już na samym początku warto podkreślić, że ośrodki te powstały z inicjatywy ludzi świeckich.

ODKRYCIE PAPIESKIEJ TEOLOGII CIAŁA

Mimo że teksty katechez środowych pojawiały się na bieżąco w Stanach Zjednoczonych w angielskojęzycznej wersji „L’Osservatore Romano”, nie

¹ „Jan Paweł II [...] twierdzi, że nasza seksualność jest czymś znacznie donioślejszym, niż to sobie wyobraża rewolucja seksualna. Przedstawienie przez Papieża miłości seksualnej jako obrazu wewnętrznego życia Boga dopiero zaczyna kształtować teologię kościelną, nauczanie i edukację religijną. Kiedy się to dokona, doprowadzi to do dramatycznego rozwoju poglądów na prawie każdy wielki temat Wiary”. G. W e i g e l, *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, tłum. R. Śmietana i in., Znak, Kraków 2000, s. 1084.

wywołały początkowo większego zainteresowania. Zdaniem profesora Williama E. Maya z John Paul II Institute w Waszyngtonie, dopiero o. Richard Hogan w artykule opublikowanym w roku 1985 w „Fidelity Magazine” zwrócił uwagę na przełomowe znaczenie papieskich katechez dla teologii moralnej. Recenzując ich pierwsze dwa cykle, omówił on kluczowe pojęcia wprowadzone przez Jana Pawła II, na przykład „ciało, które wyraża osobę”². Zebrane teksty katechez papieskich wydawane były przez zgromadzenie zakonne Daughters of St. Paul [Córki św. Pawła], a ostatni tom pojawił się dopiero w roku 1986, w nie najlepszym tłumaczeniu przygotowanym dla redakcji watykańskiego tygodnika³. Nie jest tajemnicą, że początkowo nauczanie Jana Pawła II było skrajnie negatywnie przyjmowane przez większość amerykańskich teologów katolickich. Sytuacja ta zaczęła się zmieniać dopiero w drugiej połowie lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku, ale i obecnie w mocno zsekularyzowanych uczelniach katolickich, takich jak Boston College, Catholic University of America czy Georgetown University, nie brak głosów kontestujących papieskie nauczanie. W reakcji na ten stan rzeczy utworzono w Waszyngtonie w roku 1988 John Paul II Institute for Studies on Marriage and Family [Jana Pawła II Instytut Studiów nad Małżeństwem i Rodziną]. Mimo że Instytut mieści się w kampusie Catholic University of America, jest on filią Papieskiego Uniwersytetu Laterańskiego. Utworzenie odrębnego instytutu służącego studiom nad małżeństwem pozwoliło skoordynować wysiłki w badaniu nauczania Jana Pawła II, a kolejne lata prac Instytutu przyniosły efekt w postaci licznego grona propagatorów teologii ciała. Przełom w popularyzowaniu katechez Jana Pawła II nastąpił w roku 1999, a dokonał się za sprawą wykładów prezentowanych przez Christophera Westa, absolwenta waszyngtońskiego instytutu. To właśnie niezwiązani z uniwersytetami ludzie świeccy stali się wówczas głównymi sprawcami rozwoju zainteresowania teologią ciała w Ameryce.

Wśród wydarzeń z ostatnich lat związanych z popularyzowaniem antropologii katechez środowych warto wymienić międzynarodową konferencję zorganizowaną w maju 2007 roku w opactwie Gaming w Austrii. Temat tej konferencji – „«Man and Woman He Created Them»: John Paul II’s Theology of the Body” [„Mężczyznę i niewiastę stworzył ich”. Jana Pawła II teologia ciała] – przyciągnął uwagę niemal wszystkich uczonych, którzy w Stanach Zjednoczonych i w Europie profesjonalnie zajmują się teologią ciała. W zamysle organizatora konferencji, Petera J. Colosiego, spotkanie w Gaming mia-

² Zob. R. M. Hogan, *Theology of the Body: A Commentary on the Audiences of Pope John Paul II from September 5, 1979 to May 6, 1981*, „Fidelity Magazine” 1(1981) nr 1, s. 10-15, 24-27.

³ Zob. J o h n P a u l I I, *The Theology of the Body: Human Love in the Divine Plan*, St. Paul Editions, Boston, MA, 1986.

ło być okazją do poznania stanu badań nad teologią ciała, badań prowadzonych tak w Stanach Zjednoczonych, jak i w Europie, oraz do wymiany doświadczeń w dziedzinie osiągnięć ewangelizacyjnych opartych na znajomości teologii ciała. Konferencja ta zbiegła się w czasie z innym ważnym wydarzeniem – z publikacją długo oczekiwanego nowego tłumaczenia na język angielski katechez środowych Jan Pawła II⁴.

Matthew Pinto, założyciel wydawnictwa Ascension Press specjalizującego się w publikacjach związanych z teologią ciała, przedstawił podczas konferencji w Gaming dane statystyczne obrazujące zainteresowanie katechezami Jana Pawła II w Stanach Zjednoczonych. Mówił między innymi o tym, że do roku 2007 sprzedano tam ponad pięćset tysięcy książek i siedemset tysięcy nagrań o tematyce teologii ciała. Ponad trzydzieści tysięcy par wzięło udział w naukach przedmażeńskich wykorzystujących elementy teologii ciała. Pinto twierdził również, że prognozy wskazują, iż do końca roku 2008 trzydzieści procent amerykańskich par przygotowujących się do małżeństwa zetknie się z teologią ciała, a do końca 2010 roku będzie to pięćdziesiąt procent par. Badania przeprowadzone przez amerykańskiego wydawcę wskazują, że około dwóch procent katolików w Stanach Zjednoczonych miało już kontakt z papieskimi katechezami o teologii ciała. Po pierwszym etapie popularyzowania tych katechez, związanym z wyjaśnianiem katolikom pojęć, które wypracował Jan Paweł II, obecnie teologia ciała znajduje zastosowanie w konkretnych obszarach życia człowieka, takich jak sztuka czy etyka medycyny. Ostatnim etapem wcielania papieskich katechez w życie chrześcijan będzie, zdaniem Pinto, pełna integracja przesłania tych katechez z szeroko rozumianym życiem katolickim.

O świeckim charakterze przełomu, jaki dokonuje się w Stanach Zjednoczonych w dziedzinie rozumienia małżeństwa, może świadczyć skład grona prelegentów zaproszonych na konferencję w Gaming. Obejmowała ona część naukową i praktyczną i obfitowała, szczególnie w części drugiej, w liczne świadectwa osób świeckich, które na co dzień przyczyniają się do popularyzowania wiedzy o teologii ciała.

CHRISTOPHER WEST I ŚWIECCY

Punktem zwrotnym w popularyzowaniu wizji małżeństwa zaprezentowanej przez Jana Pawła II w katechezach środowych był rok 1999. Wtedy właśnie Christopher West nagrał serię wykładów „Naked Without Shame”

⁴ Autorem przekładu jest Micheal Waldstein. Zob. J o h n P a u l I I, *Man and Woman He Created Them: A Theology Of The Body*, Pauline Books & Media, Boston, MA, 2006.

[Nagość bez wstydu] i w różnych częściach Stanów Zjednoczonych zaczął organizować spotkania, podczas których prezentował papieską wizję miłości kobiety i mężczyzny. Spotkania te od samego początku cieszyły się znacznym zainteresowaniem Amerykanów. Dla Christophera Westa – obecnego, dodajmy, na konferencji w Gaming w roku 2007 – przemyślenie treści katechez środowych było znaczącym osobistym przeżyciem i drogą do odkrycia życiowego powołania – powołania do prowadzenia nowej ewangelizacji współczesnego człowieka. Teologia ciała ma odegrać w tej ewangelizacji rolę kluczową. Przekonanie to West wyprowadził ze słów Jana Pawła II, który w przemówieniu do konferencji episkopatu latynoamerykańskiego w roku 1983 nawoływał do głoszenia Ewangelii w sposób nowy „w swym zapale, w swych metodach, w swym wyrazie”⁵, a piętnaście lat później mówił do biskupów amerykańskich: „Nowa ewangelizacja wymaga istotnego wysiłku, by głębiej zrozumieć tajemnice wiary i odkryć wyrazisty język, za pomocą którego można by przekonać współczesnych nam ludzi, że są oni powołani do odnowionego życia przez Bożą miłość”⁶.

Christopher West nie ukrywa, że nie jest z wykształcenia teologiem i że jego interpretacja papieskich katechez bywa poddawana krytyce przez specjalistów. Atutami jego sposobu prezentowania teologii ciała są porywający styl prowadzenia wykładów oraz przystępny język, jakim posługuje się w słowie pisanym, na przykład w książce *Theology of the Body for Beginners* [Teologia ciała dla początkujących]⁷. Ta mniej naukowa formuła prezentowania treści katechez środowych okazała się niezwykle cenna dla wiernych bez przygotowania teologicznego, którzy napotykali znaczne trudności w interpretowaniu pojęć, po jakie sięga Jan Paweł II w swojej teologii ciała. Po przeszło tysiącu wystąpień publicznych West ograniczył obecnie podróżowanie po Ameryce, zapraszając zainteresowanych teologią ciała na kilkudniowe intensywne seminaria, które prowadzi w założonym przez siebie ośrodku. Dzięki jego książkom, które odniosły znaczący sukces na rynku wydawniczym, powstało wydawnictwo Ascension Press, a jego dyrektor, Matthew Pinto, może obecnie liczyć na coraz to nowych odbiorców książek o teologii ciała.

Inną organizacją, która powstała pod wpływem zainteresowania Amerykanów wizją małżeństwa zaprezentowaną przez Jana Pawła II, jest Theology

⁵ Jan Paweł II, *Przemówienie do Rady Konferencji Episkopatów Ameryki Łacińskiej (CELAM)* (Katedra w Port-au-Prince, Haiti, 9 III 1983), „L'Osservatore Romano” wyd. pol. 4(1983) nr 4, s. 29.

⁶ *Address of the Holy Father Pope John Paul II to the Bishops of the Ecclesiastical Provinces of Baltimore, Washington, Atlanta and Miami on their „ad limina” visit, 17 March 1998*, www.vatican.va (tłum. fragm. – A. F.-S.)

⁷ Zob. Ch. West, *Theology of the Body for Beginners. A Basic Introduction to Pope John Paul II's Sexual Revolution*, Ascension Press, West Chester, PA, 2004.

of the Body International Alliance [Międzynarodowe Stowarzyszenie na rzecz Studiów nad Teologią Ciała]. Organizacja ta koordynuje działalność licznych grup dyskusyjnych prowadzonych przez ludzi świeckich, w których wspólnie czyta się i omawia najważniejsze teksty związane z teologią ciała. Oddolny ruch stowarzyszeniowy jest istotnym elementem dynamiki popularyzowania teologii ciała w Stanach Zjednoczonych. Spośród innych organizacji zajmujących się promowaniem katolickiego spojrzenia na małżeństwo wymienić można: Theology of the Body Institute [Instytut Teologii Ciała] w Exton w stanie Pensylwania, Theology of the Body Evangelization Team [Zespół Ewangelizacyjny Teologii Ciała] w Carrollton w Teksasie, Family Honor [Honor Rodziny] – organizacja działająca w Columbia w Karolinie Południowej, oraz Gift Foundation działającą w Carpentersville w stanie Illinois.

PRACE NAUKOWE O TEOLOGII CIAŁA

Warto zauważyć, że obok opisanego powyżej nurtu popularyzującego teologię ciała, w Stanach Zjednoczonych pojawiły się również dotyczące jej poważne pozycje naukowe. Pierwszą publikacją tego rodzaju na temat antropologii małżeństwa rozwijanej przez Jana Pawła II była książka Mary Shivanandan z roku 1999 *Crossing the Threshold of Love: A New Vision of Marriage in the Light of John Paul II's Anthropology* [Przekroczyć próg miłości. Nowa wizja małżeństwa w świetle antropologii Jana Pawła II]⁸. W pierwszej części tej ponad trzystustronicowej pozycji autorka ukazuje duchową i intelektualną drogę, którą przeszedł Karol Wojtyła–Jan Paweł II. Analizuje jednocześnie proces kształtowania się Karola Wojtyły koncepcji osoby, wskazując na kolejne etapy tego procesu: angażowanie się młodego Wojtyły w teatr, przygotowywanie przez niego doktoratu na temat koncepcji doświadczenia u św. Jana od Krzyża, pracę nad rozprawą habilitacyjną na temat etyki Maxa Schelera. Mary Shivanandan wskazuje także na elementy filozofii św. Tomasza, Kanta i Schelera, które Wojtyła włączył do swojej antropologii. W drugiej części autorka stosuje papieską antropologię, rozważając problemy świata współczesnego, których źródłem nierzadko jest antypersonalizm ukryty w utilitaryzmie i liberalizmie. Korzeniem tych problemów bywają też błędne koncepcje antropologiczne, do których sięgają przedstawiciele nauk społecznych. Shivanandan wskazuje także na istotną rolę naturalnego planowania rodziny w realizowaniu powołania do małżeństwa.

Latem 2003 roku Christopher West opublikował książkę *Theology of the Body Explained: A Commentary on John Paul II's „Gospel of the Body”*

⁸ Catholic University of America Press, Washington, DC, 1999.

[Wyjaśnienie teologii ciała. Komentarz do Jana Pawła II „Ewangelii ciała”]⁹. Dostrzegając trudności wielu czytelników katechez środowych, którzy gubili się w zawilosciach papieskiego tekstu, West postanowił uwidocznic jego wewnętrznie spójną strukturę. Uczynił to, przywołując obraz spirali – podobnie jak w ruchu spiralnym możemy się zbliżać do precyzyjnie wyznaczonego centrum, tak odkrywając kolejne warstwy znaczeń zawarte w katechezach środowych, możemy głębiej wnikać w istotę życia małżeńskiego. West podzielił katechezy Jana Pawła II na sześć cykli, w każdym z nich wyróżniając wątek zasadniczy: „Człowiek pierwotny”, „Człowiek historyczny”, „Człowiek eschatologiczny”, „Celibat dla Królestwa”, „Sakramentalność małżeństwa” oraz „Miłość i wydawanie owoców miłości”. Cykle zostały z kolei podzielone na sekcje, z których każda nawiązuje do jednej lub dwóch papieskich katechez.

W roku 2003 ukazała się również książka o. Waltera Schu *The Splendor of Love: John Paul II's Vision for Marriage and Family* [Blask miłości. Jana Pawła II przesłanie dla małżeństwa i rodziny]¹⁰. Nawiązując do książki Wojtyły *Miłość i odpowiedzialność*, do tekstu katechez środowych, jak również do adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio* i do Listu do Rodzin z roku 1994, ojciec Schu ukazuje istotę antropologii wypracowanej przez Jana Pawła II. Swoje analizy rozpoczyna od postawienia diagnozy sytuacji człowieka współczesnego i rodziny, aby następnie wskazać sposoby obrony wartości rodziny, zagrożonej w dzisiejszych społeczeństwach. W trzeciej części swojej pracy Schu konfrontuje ze sobą dwie wizje człowieka. Pierwsza związana jest z przyjmowaniem utylitarne go podejścia do człowieka, które prowadzi między innymi do akceptowania i promowania antykoncepcji. Druga, oparta na antropologii wyprowadzonej z teologii ciała, pozwala na afirmowanie człowieka jako w pełni wolnej osoby, zdolnej do budowania małżeństwa otwartego na naturalne planowanie rodziny. Ważnym dodatkiem do *The Splendor of Love* są „zeszyty ćwiczeń”, które umożliwiają małym grupom dyskusyjnym podejmowanie pracy w celu lepszego zrozumienia zagadnień omówionych w książce.

Kolejną ważną pozycją naukową w dziedzinie teologii ciała było wspomniane już wcześniej nowe tłumaczenie katechez środowych, opublikowane w roku 2006 przez Michaela Waldsteina. W swoim wprowadzeniu do książki Waldstein, na podstawie odnalezionego w watykańskich archiwach systemu nagłówek zastosowanych przez Papieża, wyjaśnia sposób uporządkowania analiz zawartych w katechezach środowych, przedstawia intelektualne i duchowe korzenie, z których katechezy te wyrosły, i podkreśla, że w zamyśle Jana Pawła II miały one przyczynić się do przewyciężenia dominującej dzisiaj dualistycznej koncepcji człowieka. Waldstein zwraca także uwagę, że na

⁹ Pauline Books and Media, Metairie, LA, 2003.

¹⁰ New Hope Publications, New Hope, KY, 2003.

formowanie koncepcji katechez środowych znaczny wpływ wywarły zainteresowania Wojtyły teologią św. Jana od Krzyża i próby konfrontowania tej myśli teologicznej z filozofią Kanta i Schelera.

AMERYKANIE A EUROPEJCZYCY: IMPLIKACJE KULTUROWE

Zainteresowanie teologią ciała w Europie jest mniejsze niż w Stanach Zjednoczonych. Podłoża tej różnicy należy upatrywać przede wszystkim w większej aktywności ludzi świeckich za Oceanem, aktywności, która bezpośrednio wiąże się ze specyfiką kultury amerykańskiej. Podczas konferencji w Gaming Matthew Pinto wskazał na szereg istotnych różnic między Europą a Ameryką. Amerykanie są znacznie bardziej niż Europejczycy aktywni, w mniejszym stopniu „osaczeni” przez niuanse filozoficzne i wiedzą, kiedy należy zakończyć dywagacje, aby podjąć konkretne działanie. Mają ponadto jakby wrodzoną potrzebę doskonalenia się, która niekiedy przybiera postać karykaturalną, ale zasadniczo jest istotnym czynnikiem sprzyjającym osobowemu rozwojowi. Czerpiąc z języka teologii ciała, Pinto określił postawy Amerykanów jako bardziej asertywne niż postawy katolików żyjących w Europie. Stary Kontynent ma jednak do zaoferowania również istotną wartość: sztukę życia. Amerykanie odnajdują bowiem w Europie kulturę i styl życia codziennego, które w swej istocie bliskie są przesłaniu teologii ciała – radosnej integracji ducha i ciała we wszystkich sferach życia, bez ulegania naciskom utilitaryzmu.

Również Peter Colosi przyczynę braku popularności teologii ciała w Europie widział w jej kulturowym dziedzictwie. Po obu stronach oceanu ludzie „czują” – choć może nie do końca zdają sobie z tego sprawę – głęboki ból, pustkę i zagubienie spowodowane rozpadem rodzin i obniżaniem standardów moralnych w relacjach międzyludzkich, szczególnie w sferze seksualności. W Stanach Zjednoczonych proces rozpadu norm moralnych postąpił dalej niż w Europie. Widać to wyraźnie, kiedy patrzy się na transformację tradycyjnych miejskich społeczności w mieszkańców anonimowych przedmieść i na niesłychaną mobilność ludzi, przynaglanych do bogacenia się nawet kosztem dobra rodziny czy własnego zdrowia. W Ameryce tęsknota za nadzieją i sensem życia jest dzisiaj tak wielka, że Dobra Nowina w postaci teologii ciała trafia tam na bardzo żyzną glebę. Współczesna laicka Europa odziedziczyła natomiast kulturę życia codziennego, która do pewnego stopnia znieczula na doświadczenie duchowej i moralnej pustki. Mówiąc obrazowo – dzisiaj w Europie „szata nosi człowieka”, a nie „człowiek szatę”. Sytuacja taka nie utrzyma się jednak długo.

Powyższa analiza, mimo dużego stopnia uogólnienia, wydaje się trafna z punktu widzenia „stanu duszy” obydwu kontynentów. Być może warto ją

zakończyć postawieniem kilku pytań: Czy ewangelizacja prowadzona przez ludzi świeckich, aktywnie podejmowana w Stanach Zjednoczonych na przykład przez Christophera Westa, spotkałaby się z akceptacją w Europie, w tym – w Polsce? Pod wieloma względami wydaje się, że nie. W Europie nie ma tradycji ewangelizacyjnej działalności ludzi świeckich, jaka wytworzyła się w Stanach Zjednoczonych, głównie pod wpływem ethosu ewangelizacji prowadzonej przez świeckich protestantów. Także szeroko pojęta sytuacja polityczno-społeczna w Ameryce stała się dogodnym gruntem dla teologii ciała. Z jednej strony mamy tam bowiem tradycyjną – a raczej fundamentalistyczną – postawę wobec norm moralnych w dziedzinie seksualności, prezentowaną przez członków amerykańskich kościołów ewangelicznych. Często jest ona szczerze przyjmowana, ale pozostaje rażąco rygorystyczna i nie daje intelektualnych podstaw do konfrontacji z apologetami libertynizmu. Z drugiej strony na poziomie intelektualnych elit społeczeństwa obserwujemy nadal wpływ amerykańskich „wojen” kulturowych, które toczyły się w ciągu ostatnich czterdziestu lat. Wysoki merytorycznie poziom prowadzonych od lat dyskusji i sporów przyczynił się do stworzenia atmosfery intelektualnej sprzyjającej odkryciu i docenieniu przez chrześcijan ogromnej mocy przesłania zawartego w papieskiej teologii ciała.

Jedyna do tej pory wizyta Westa w Polsce, w marcu ubiegłego roku, nie daje jasnej odpowiedzi na pytanie, czy nasze społeczeństwo jest przygotowane do nowej ewangelizacji w stylu amerykańskim. Głównym celem wizyty Westa było spotkanie z kard. Stanisławem Dziwiszem, które miało na celu doprecyzowanie niektórych zagadnień podejmowanych przez Jana Pawła II podczas katechez środowych. West wygłosił przy tej okazji w krakowskim kościele pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Polski „Arka Pana” rekolekcje zatytułowane „Bóg, seks i sens życia”. Mimo że były one zorganizowane dość spontanicznie i bez należytej informacji, kościół był prawie pełny. Według relacji Jakuba Bałtroszewicza, doktoranta z Papieskiej Akademii Teologicznej, który na żywo tłumaczył konferencje Westa, pierwszą reakcją zgromadzonych było zaskoczenie, gdyż zarówno treść, jak i sposób wypowiedzi rekolekcjonisty były dla nich czymś zupełnie nowym. Początkowy dystans udało się jednak szybko przełamać. „Ludzie opowiadali potem, jak niezwykle były jego słowa. Mówił im o rzeczach, które słyszeli setki razy, a które brzmiały jakby były wypowiedziane po raz pierwszy. Po zakończeniu konferencji wzruszeni słuchacze przychodzili do zakrystii i prosili, bym przetłumażył Westowi ich słowa wdzięczności. Byli jednak też i tacy, którym nie podobało się jego zbyt amerykańskie podejście i widzieli w nim zwykły show” – opowiada Bałtroszewicz. „Ogólnie, ludziom podobało się, że mówił do nich ktoś, kto ma żonę, uprawia seks, ma piątkę dzieci – jednym słowem jest kimś spośród nich i autentycznie żyje tym, o czym opowiada” – dodaje.

Bałtroszewicz przypomina też o niespodziewanej wizycie kardynała Dziwisa w ostatni dzień rekolekcji: „Pod koniec przytulił po ojcowsku Westa przy ołtarzu i powtarzał kilkanaście razy «amazing» [niesamowite]. Trwało to dobrą minutę”. Inny, nieco bardziej sceptyczny obraz maluje Paweł A. Piotrowicz z niemieckiego wydawnictwa Herder, specjalizującego się w publikacjach z dziedziny teologii, który znajdował się wśród słuchaczy. „Miałem wrażenie, że zebrani ludzie z uprzejmym uśmiechem wysłuchali, co miał do powiedzenia, ale nie do końca przyjęli go jako kaznodzieję, który przedstawia im naukę rekolekcyjną. Odbierali to bardziej jako show, a w mniejszym stopniu jako coś, co może stać się podstawą do przemyśleń i działań”¹¹ – komentował.

*

Teologia ciała może ukształtować w Stanach Zjednoczonych tożsamość licznej grupy mężczyzn i kobiet wybierających życie w małżeństwie. Obecność takiej grupy w społeczeństwie jest bardzo pożądana, ponieważ właśnie stosunek do seksualności, małżeństwa i prokreacji oraz zasady moralne, które tymi sferami rządzą, są jednym z podstawowych elementów tożsamości grup społecznych. Można by zaryzykować nawet hipotezę, że podobnie jak „rewolucja seksualna” stała się punktem odniesienia dla środowisk lewicowych i liberalnych, tak też teologia ciała stanie się wkrótce istotnym elementem samookreślenia środowisk konserwatywnych, i to nie tylko katolickich.

¹¹ Cytaty pochodzą z rozmowy przeprowadzonej przez autora 3 marca 2009 roku.